

Triduum Sacrum

Pewnego wieczoru jedna z sióstr weszła do celi, aby zobaczyć się z św.

Pewnego wieczoru jedna z sióstr weszła do celi, aby zobaczyć się z św. Teresą z Lisieux. Dostrzegając prędko, że klęczy ona ze łzami w oczach, więc spytała zdziwiona: „Co robisz?”. Teresa odpowiedziała: „Rozważam *Ojcze nasz*, ale nie mogę pójść dalej niż pierwsze dwa słowa”. Ta niepozorna historia stanowi – jak sądzę – dobrą ilustrację tego, jak nawet przeniknięty wiarą rozum potyka się i upada, chcąc zagłębić się w *mysterium*. Cały sens prawd wiary, który z początku pozornie wydaje się uchwytne, brany z całą powagą i dociekaniem, staje się nagle przestrzenią nie do ogarnięcia. Tak też jest z czasem, który nadchodzi – *Triduum Sacrum*.

Przed nami najważniejsze dni w całym roku liturgicznym. Kościół roztacza przed nami wielki tryptyk, na którym ujrzemy wydarzenia stanowiące centrum wiary chrześcijańskiej – Ostatnią Wieczerzę, Mękę Pańską oraz Śmierć i Zmartwychwstanie. Niepodobna zliczyć, jak wielki rezonans w kulturze wzbudziły te zaledwie trzy dni. Przepastne płótna, harmonie, najlepsze freski, jak i ożywione dłutem marmury przypominające całą sekwencję od *In Coena Domini*, przez brzęczenie srebrników, gwar oskarżeń zmieszany z paniem kura w nieodległym gospodarstwie, stukot krzyża głucho uderzającego o bruk ciasnych uliczek, skwar dnia na wzgórzu położonym nieopodal niewdzięcznego

miasta, przejmujący obraz matki z Synem złożonym u jej stóp, aż po radosne okrzyki odbijające się echem w pustym grobowcu – to one z całą mocą odcisnęły się na europejskiej cywilizacji.

W tych dniach przechodzimy od entuzjazmu tłumów witających Mesjasza do grozy oskarżenia, ogołocenia i jego ukrzyżowania. Od zatrważającego stanu śmierci Boga do niepojętej istoty jego Zmartwychwstania. To medytacja tych faktów sprawia, że jesteśmy rozpięci między głębią utrapienia i biegunem euforii a namysł nad całą tradycją zawartą w tym *mysterium* jest stale obecny i żywy. Właściwie można by zaryzykować tezę, że najważniejsze spory, debaty, ale i konsensusy oparte są o rozgrywające się w *Triduum* przejście. Jego uniwersalizm jest jakoby wpisany w Europę – stanowi jej zasadę, która połączona jest w zatkniętym krzyżu z wypisaną tablicą – jak powiada św. Jan Apostoł – „w języku hebrajskim, łacińskim i greckim”. To on stanowi moment stopienia w sobie tych trzech porządków kształtujących oblicze naszego kontynentu – i szerzej – kultury.

Nie ma wątpliwości, że to właśnie opowieść o Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa stanowiła pierwotnie najważniejszą część przesłania rodzącego się Kościoła. Dobra nowina o Odkupieniu i radości związanej z żyjącym Panem, który pokonał śmierć, roznosiła się po ówczesnym świecie z prędkością i siłą gromu. Kerygmat stał się rdzeniem Ewangelii – jego najważniejszą częścią, w której pewność każdego z jego elementów stanowił najważniejszą tajemnicę wartą przekazania choćby za cenę własnej śmierci. Wiara w ten fakt, że Bóg przyjął na siebie rolę sługi, uniżył się do końca, aby zbawić grzesznika, rozsadziła fundamenty tak pieczołowicie stawiane przez rzymskie legiony.

Warto dziś jeszcze raz sięgnąć do całości tej tradycji, która przecież obrodziła dojrzałymi owocami. Chciałoby się powiedzieć, że historia nas uczy, że nie ma nic bardziej twórczego niż medytacja poszczególnych elementów *Triduum sacrum*, które w sposób zasadniczy odmieniły dzieje. A dla chrześcijan zmaganie się z prawdą o człowieku, który osądza, skazuje i zabija Boga, by zostać przez niego odkupionym i przemienionym, stanowi z całą pewnością moment, gdy ponownie można przyjrzeć się fundamentom własnej wiary. Mam nadzieję, że teksty z tego numeru pomogą Państwu wejść w ten specjalny czas. Od całej zaś redakcji proszę przyjąć życzenia radosnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego!

Redaktor naczelny

Jan Czerniecki

(Projekt okładki: Michał Strachowski)



Wprowadzenie Jana Pawła II do Triduum Paschalnego



Ks. prof. Mariusz Rosik: Ostatnia Wieczerza – w czwartek czy piątek?



Benedykt XVI: Chrystus także dzisiaj zwycięża miłością grzech i śmierć



Dariusz Karłowicz: Eurypides i Ewangelia



Jan Paweł II: Został z nami pod postacią chleba i wina



Benedykt XVI: Nie głosimy prywatnych teorii i opinii



Święty Leon Wielki: O męce Pańskiej



Michał Gołębowski: Nawet w nocy nie gaśnie jej lampa, czyli Maryja jako współukrzyżowana



Franz Zeilinger: Śmierć i wskrzeszenie w Starym Testamencie



Ks. Maciej Zachara: W Wielki Piątek wspomnimy zwycięstwo nad grzechem



**Benedykt XVI: Zmartwychwstanie Pańskie –
zakończenie dzieła stworzenia i początek nowego
życia**



**Prof. Jan Grosfeld: Zmartwychwstały Chrystus
udziela nam genomu Boga**



**Jean Daniélou: Obrzędy chrzcielne w
perspektywie Triduum**



MECENASEM
TEOLOGII
POLITYCZNEJ
CO TYDZIEŃ
JEST PZU

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego